

I Księga Samuela

Rozdział 2

1. Wtedy Anna modliła się i powiedziała: Moje serce raduje się w JAHWE, mój róg jest wywyższony w JAHWE. Moje usta szeroko otworzyły się przeciwko moim wrogom, gdyż raduję się z twego zbawienia. 2. Nikt nie jest tak święty jak JAHWE. Nie ma bowiem nikogo oprócz ciebie i nikt nie jest taką skałą jak nasz Bóg. 3. Nie mówcie już pysznych słów i niech z waszych ust nie wychodzą słowa wyniosłe. JAHWE bowiem *jest* Bogiem wiedzy, on waży czyny. 4. Łuki mocarzy *zostały* złamane, a słabi są przepasani mocą. 5. Syci najmują się za chleb, a głodni przestali *głodować*. Nawet niepłodna urodziła siedmioro, a wielodzietna więdnie. 6. JAHWE zabija i ożywia, wprowadza do grobu i wyprowadza. 7. JAHWE czyni ubogim i bogatym, poniża i wywyższa. 8. Podnosi z prochu ubogiego, a z gnoju podnosi żebraka, by posadzić ich z książętami i pozwolić im odziedziczyć tron chwały. Do JAHWE bowiem należą filary ziemi, na nich osadził świat. 9. Strzeże stóp swych świętych, a bezbożni zamilkną w ciemności, bo nie swoją siłą zwycięży człowiek. 10. JAHWE pokruszy swoich przeciwników i zagrzmie przeciwko nim z nieba. JAHWE będzie sądził krańce ziemi, udzieli siły swemu królowi i wywyższy róg swego pomazańca. 11. Potem Elkana wrócił do Rama, do swego domu, a dziecko służyło JAHWE przy kapłanie Helim. 12. Lecz synowie Heliego byli synami Beliala i nie znali JAHWE. 13. Był bowiem taki zwyczaj kapłanów wobec ludu: kiedy ktoś składał ofiarę, sługa kapłana przychodził, gdy mięso się gotowało, z trójzębnymi widelcami w ręce. 14. I wkładał je do garnka, kotła, rondla lub misy i to, co wyjął widelkami, kapłan zabierał dla siebie. Tak czynili w Szilo wszystkim Izraelitom, którzy tam przychodzili. 15. Ponadto, zanim jeszcze spalono tłuszcz, przychodził sługa kapłana i mówił do człowieka składającego ofiary: Daj mięso na pieczeń dla kapłana, bo nie weźmie on od ciebie mięsa gotowanego, tylko surowe. 16. A jeśli taki człowiek mu odpowiadał: Niech najpierw spalą tłuszcz, a potem weź sobie, czego pragnie twoja dusza, wtedy on mówił: Nic z tego! Daj teraz! A jeśli nie dasz, zabiorę siłą. 17. Tak więc grzech tych sług był bardzo wielki przed JAHWE, gdyż ludzie lekceważyli ofiary JAHWE. 18. Samuel zaś służył przed JAHWE jako chłopiec, przepasany lnianym efodem. 19. A jego matka robiła mu mały płaszcz i przynosiła mu go co roku, gdy chodziła z mężem składać doroczną ofiarę. 20. I Heli błogosławił Elkanie i jego żonie, mówiąc: Niech JAHWE da ci potomstwo z tej kobiety za uproszonego, którego oddała JAHWE. I wracali do swojego domu. 21. I JAHWE nawiedził Annę, a ona poczęła i urodziła trzech synów i dwie córki. A chłopiec Samuel dorastał przed JAHWE. 22. Heli zaś bardzo się zestarzał i usłyszał o wszystkim, co jego synowie czynili wobec całego Izraela, oraz o tym, że obcowali z kobietami, które się zbierały przy wejściu do Namiotu Zgromadzenia. 23. I powiedział do nich: Dlaczego czynicie takie rzeczy? Słyszę o waszych złych czynach od całego ludu. 24. Nie, moi synowie, gdyż niedobra to wieść, którą słyszę. Doprowadzacie lud JAHWE do przestępstwa. 25. Jeśli człowiek zgrzeszy przeciw człowiekowi, będzie go sądzić sędzia, ale jeśli

człowiek zgrzeszy przeciw JAHWE, któż się za nim wstawi? Oni jednak nie posłuchali głosu swego ojca, bo JAHWE chciał ich zabić. **26.** A chłopiec Samuel rósł i podobał się zarówno JAHWE, jak i ludziom. **27.** Potem przyszedł mąż Boży do Heliego i powiedział mu: Tak mówi JAHWE: Czy nie objawiłem się wyraźnie domowi twego ojca, gdy byli w Egipcie w domu faraona? **28.** I wybrałem go sobie spośród wszystkich pokoleń Izraela na kapłana, aby składał ofiary na moim ołtarzu, palił kadzidło i nosił efod przede mną. Dałem też domowi twego ojca wszystkie ofiary ogniowe od synów Izraela. **29.** Dlaczego podeptaliście moją ofiarę krwawą i pokarmową, które rozkazałem *składać* w przybytku? Dlaczego *bardziej* uczciłeś swoich synów ode mnie, abyście utuczyli się z pierwocin wszystkich ofiar pokarmowych Izraela, mojego ludu? **30.** Dlatego JAHWE, Bóg Izraela, mówi: Wprawdzie powiedziałem: Twój dom i dom twego ojca będzie chodzić przede mną na wieki, ale teraz JAHWE mówi: Nie będzie tak! Tych bowiem, którzy mnie czczą, ja będę czcić, a ci, którzy mną gardzą, będą wzgardzeni. **31.** Oto nadchodzą dni, gdy odetnę tve ramię i ramię domu twego ojca, aby już nie było starca w twoim domu; **32.** I zobaczysz przeciwnika w przybytku, wśród całego szczęścia, którego Bóg udzieli Izraelowi, i nie będzie starca w twoim domu po wszystkie dni. **33.** Lecz nie wytracę od swego ołtarza każdego człowieka spośród ciebie, aby trapić tve oczy i ścisnąć boleścią twoją duszę. Cały przyrost twego domu umrze w sile wieku. **34.** A to będzie znakiem, który przyjdzie na twoich dwóch synów, Chofniego i Pinchasa: obydwaj umrą tego samego dnia. **35.** I wzbudzę sobie kapłana wiernego, *który* będzie postępował według mego serca i mojej myśli. Zbuduję mu trwały dom, a on będzie chodził przed moim pomazańcem po wszystkie dni. **36.** I stanie się tak, że ktokolwiek pozostanie w twoim domu, ten przyjdzie i pokłoni mu się za srebrną monetę i za kawałek chleba, mówiąc: Dopusć mnie, proszę, do jednego z *urzędów* kapłańskich, abym mógł jeść kawałek chleba.

Updated Gdansk Bible – UWSPÓŁCZEŚNIONA BIBLIA GDAŃSKA

Copyright © 2018 [Fundacja Wrota Nadziei](#). Released under the [Creative Commons Attribution No Derivatives License 4.0](#).

eBible.org

Polish — Polski